



5 tys. hektarów widac w UE

2012-12-07

O Strefie Aktywności Gospodarczej, Parku Naukowo-Technologicznym Branice, Błoniach 2.0 oraz miejscu rekreacji i wypoczynku „Przylasek Rusiecki” opowiadali w czwartek (6 grudnia) w Nowej Hucie wiceprezydent Elżbieta Koterba, oraz radni – pomysłodawcy idei Nowa Huta Przyszłości.

Podczas spotkania zaprezentowane zostały zamierzenia związane z planem zagospodarowania przestrzennego Nowej Huty, założenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa, a także prace nad projektem „Nowa Huta Przyszłości”.

Pierwszy etap pomysłu radnych z Komisji Rozwoju i Innowacji dotyczący rewitalizacji obszaru Kraków-Wschód został zrealizowany. W wakacje zakończył się Międzynarodowy Konkurs Ideowy - Kraków - Nowa Huta Przyszłości, którego wyniki zostały ujęte w studium zagospodarowania przestrzennego Krakowa.

W studium znalazły się: rozbudowa ul. Igołomskiej - będzie realizowana w najbliższym czasie, Centrum Logistyczne, Park Naukowo-Technologiczny Branice, Centrum wielkoskalowych plenerowych wydarzeń kulturalnych Błonia 2.0 oraz rekreacja i wypoczynek „Przylasek Rusiecki”. W rejonie Przylasku Rusieckiego znajdują się źródła geotermalne, dzięki temu teren wydaje się atrakcyjny dla inwestorów.

Według wiceprezydent Elżbiety Koterby najważniejszy dla inwestycji będzie rok 2014, w którym ważyć się będą losy dofinansowania projektu z UE. – Jeśli dostaniemy środki, w 2014 roku będziemy mogli ruszyć z projektami – mówiła wiceprezydent na spotkaniu.

Paweł Węgrzyn, przewodniczący Komisji Rozwoju i Innowacji podkreślał, że radni nie robią tego z pobudek lokalnych. Ani on, ani pomysłodawca konkursu międzynarodowego na zagospodarowanie terenów Nowej Huty radny Sławomir Ptaszkiewicz nie pochodzą z Nowej Huty. – To jest projekt ważny dla miasta i regionu małopolskiego. Przy jego realizacji ważna jest współpraca z Urzędem Marszałkowskim, rządem RP i prywatnymi inwestorami oraz krakowskimi uczelniami – podkreślał Paweł Węgrzyn. Dodał również, że realizacja tego projektu jest na tyle ważna i realna, że pomimo ciężkiej sytuacji finansowej miasta i niepisanej zasady, że do projektu budżetu na 2013 rok wpisane zostaną tylko inwestycje posiadające wszystkie niezbędne dokumenty do ich realizacji, zrobiono wyjątek dla rozbudowy ul. Igołomskiej, bo jest ona ważna dla realizacji projektu Nowa Huta Przyszłości.

Sławomir Ptaszkiewicz podkreślał, że wreszcie pomyślano globalnie, nie wyznaczono na cały projekt 10 hektarów, ale 5 tysięcy. Z takim projektem jesteśmy zauważani w Unii Europejskiej. – Jesteśmy atrakcyjni dla ewentualnych inwestorów – podkreślał radny Ptaszkiewicz, jeden z pomysłodawców projektu Nowa Huta Przyszłości.

Debata o przyszłości Nowej Huty w dokumentach planistycznych poprowadzona była przez Tomasza Urynowicza, radnego Miasta Krakowa oraz Stanisława Moryca, przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta.